



Cel zrzutki
2 000 zł

To jeszcze nie czas, Szyszuniu...

Edit. to było zatrucie. Prawdopodobnie wyrzucone resztki badziewia typu dopalacze ... Szysz doszła do siebie i nadal jest z nami, chociaż zмага się z dolegliwościami swojego wieku, jest pod opieką okulisty, nefrologia i neurologa :) Szyszka. Szyszunia. Moje malutkie rude słoneczko...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub
wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/uwjcye>

